

NIECODZIENNIK

Rekomendujemy:

- filmy, które warto obejrzeć!
- książki, które warto przeczytać!



„Troja” w reżyserii Wolfganga Petersena



Film pt. „Troja” w reżyserii Wolfganga Petersena powstał w 2004 roku. Został oparty na „Iliadzie” Homera, ale wykorzystuje również motywy z „Odysei” oraz „Eneidy” Wergiliusza. W głównych rolach wystąpili: Brad Pitt jako Achilles, Eric Bana jako Hektor oraz Orlando Bloom jako Parys.

Akcja filmu ukazuje kilka tygodni wojny trojańskiej – od momentu wybuchu konfliktu aż do zdobycia miasta przez Greków. Przyczyną wojny jest porwanie Heleny, żony króla Sparty Menelaosa, przez Parysa, syna króla Troi – Priama. Po stronie Greków walczy Achilles, jednak jego relacje z Agamemnonem i Menelaosem są napięte. Ważnym wątkiem jest również jego romans z Bryzeidą, branką wojenną. Z drugiej strony obserwujemy losy Hektora, Parysa i Heleny. Hektor, mimo że potępia czyn brata, staje w jego obronie i walczy w imię ojczyzny oraz lojalności wobec rodziny. Helena natomiast odczuwa wyrzuty sumienia z powodu rozlewu krwi. Ostatecznie Troja zostaje zdobyta dzięki podstępowi z koniem trojańskim, który wymyślił Odyszeusz.

Moim zdaniem „Troja” jest bardzo dobrym filmem epickim i wojennym, choć nie w pełni wiernym oryginałowi Homera. Wiele istotnych elementów, zwłaszcza ingerencja bogów, zostało pominiętych. W „Iliadzie” stanowią one kluczowy aspekt wydarzeń, natomiast w filmie reżyser skupił się głównie na ludzkich emocjach i relacjach. Motywy mitologiczne pojawiają się jedynie w wypowiedziach bohaterów.

Niektóre postacie zostały potraktowane dość powierzchownie – na przykład Odyszeusz, który w filmie pełni jedynie epizodyczną rolę. Również postać Heleny mogłaby zostać bardziej rozbudowana.

Na szczególną uwagę zasługuje wątek Hektora, który wydał mi się najbardziej poruszający. Bohater, mimo konfliktu wewnętrznego, postępuje honorowo i odważnie. Pozwala Grekom zebrać ciała poległych i walczy w obronie ojczyzny, choć pragnie pozostać z rodziną. Jego pojedynek z Achillesem jest jednym z najbardziej emocjonujących momentów filmu.

Warto docenić także grę aktorską – obsada została bardzo dobrze dobrana, a aktorzy wiarygodnie oddają emocje swoich bohaterów. Dużym atutem filmu jest również scenografia. Choć nie wszystko jest zgodne z realiami historycznymi, to wygląd miasta, uzbrojenie oraz kostiumy pozwalają widzowi wczuć się w klimat starożytności.

Podsumowując, „Troja” to widowiskowy film pełen akcji, romansu i dramatu. Może nie spełnić oczekiwań osób szukających wiernej ekranizacji „Iliady”, ale z pewnością spodoba się widzom poszukującym emocjonującej historii o miłości, honorze i wojnie. Produkcja trzyma w napięciu i stanowi interesującą interpretację klasycznej opowieści.

Izabela Wosek, kl.I F

„Chopin, Chopin!” w reżyserii Michała Kwiecińskiego



Film pt. „Chopin, Chopin!” reżyserii Michała Kwiecińskiego to poruszająca, pełna emocji opowieść o życiu i uczuciach jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów – Fryderyka Chopina. Produkcja łączy w sobie elementy biograficzne, historyczne i romantyczne, tworząc obraz człowieka rozdartego pomiędzy pasją twórczą a trudną miłością. Akcja filmu rozgrywa się w XIX wieku, w czasach niepokojów społecznych i politycznych, które miały ogromny wpływ na życie artysty.

W filmie poznajemy Chopina nie tylko jako genialnego muzyka, lecz także jako człowieka o wielkiej wrażliwości i delikatności. Jego związek z George Sand ukazany jest w sposób niezwykle subtelny, a zarazem dramatyczny. To relacja pełna napiętości, wzajemnego zrozumienia, ale też konfliktów wynikających z różnic charakterów i stylu życia. Sceny przedstawiające ich wspólne chwile na francuskiej wsi czy w salonach Paryża oddają nie tylko piękno miłości, lecz także kruchość ludzkich uczuć.

Na szczególną uwagę zasługują kostiumy i scenografia, które przenoszą widza w realia XIX wieku. Każdy detal – od wnętrza po instrumenty muzyczne – został dopracowany z ogromną starannością. Muzyka, będąca sercem filmu, podkreśla emocje i buduje niepowtarzalny nastrój. Dźwięki fortepianu Chopina towarzyszą bohaterom w chwilach szczęścia i cierpienia, czyniąc z filmu prawdziwą ucztę dla ucha.



Moim zdaniem „Chopin, Chopin!” to nie tylko biograficzna opowieść o słynnym kompozytorze, lecz również refleksja nad ceną, jaką artysta płaci za swój talent i wrażliwość. Film skłania do zastanowienia się, czy wielkie dzieła sztuki mogą istnieć bez cierpienia i tęsknoty. Szczególnie poruszyła mnie scena, w której chory Chopin z trudem gra na fortepianie – widać w niej ogrom jego pasji i determinacji mimo słabości ciała. Ten moment pokazuje, że prawdziwa sztuka rodzi się z poświęcenia.

Uważam, że to jeden z najpiękniejszych polskich filmów o artyście. Wyróżnia się autentycznością, emocjonalną głębią oraz pięknem muzyki, która łączy widzów niezależnie od wieku czy pochodzenia. „Chopin, Chopin!” to dzieło, które wzrusza, zachwyca i pozostaje w pamięci na długo.

Ilona Panfil, kl.I F

„Ballada o kozie” w reżyserii Bartosza Konopki



„Ballada o kozie” w reżyserii Bartosza Konopki to krótki, ale niezwykle sugestywny dokument, który udowadnia, że nawet prosty pomysł może stać się punktem wyjścia do głębokiej refleksji o człowieku.

Film opowiada o eksperymencie społecznym, w którym ubogie rodziny zamiast pieniędzy otrzymują kozy. Ten z pozoru absurdalny koncept szybko okazuje się czymś znacznie więcej niż tylko formą pomocy materialnej. Twórcy z dużą wrażliwością obserwują bohaterów – ludzi żyjących na marginesie społecznym – ukazując ich codzienność bez upiększeń, ale też bez oceniania.

Największą siłą filmu jest jego autentyczność. Kamera nie narzuca interpretacji, lecz cierpliwie towarzyszy bohaterom, pozwalając widzowi samodzielnie wyciągać wnioski. Szczególnie poruszające są sceny pokazujące zderzenie nadziei z rzeczywistością – koza jako symbol szansy bywa zarówno błogosławieństwem, jak i ciężarem. Widzimy, że sama pomoc nie wystarczy, jeśli nie towarzyszy jej zmiana warunków życia i sposobu myślenia.

Na uwagę zasługuje również ton filmu – słodko-gorzki, momentami wręcz ironiczny. Twórcy potrafią uchwycić absurd sytuacji, nie odbierając przy tym bohaterom godności. Dzięki temu „Ballada o kozie” nie popada ani w tani sentymentalizm, ani w brutalny naturalizm.

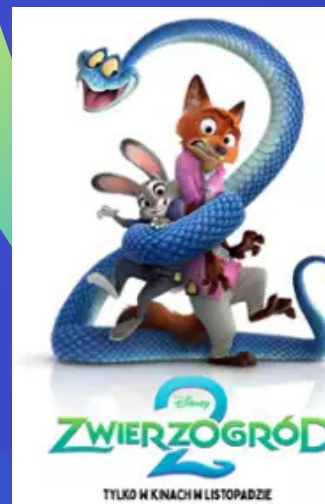
Choć film trwa zaledwie około 30 minut, pozostawia po sobie silne wrażenie i skłania do zadania trudnych pytań: czym jest skuteczna pomoc? Czy można „naprawić” życie drugiego człowieka prostymi środkami? I gdzie przebiega granica między wsparciem a iluzją zmiany?

Doceniony m.in. na Berlinale, dokument ten jest ważnym głosem w dyskusji o wykluczeniu społecznym i odpowiedzialności za drugiego człowieka.

Ocena: 8/10 – krótki, ale bardzo wymowny i zmuszający do refleksji film dokumentalny.

Zofia Miłoś, kl.. II AF

„Zwierzogród 2” w reżyserii Jareda Busha



„Zwierzogród 2”, w reżyserii Jareda Busha (będącego jednocześnie scenarzystą) oraz Byrona Howarda, jest kontynuacją popularnej produkcji o tym samym tytule. Jako film familijny i komedia znakomicie ukazuje swoje walory artystyczne oraz przesłania, które się w nim kryją. Premiera odbyła się 26 listopada 2025 roku, po której fala trendów związanych z filmem rozprzestrzeniła się na cały świat.

Akcja rozgrywa się w Zwierzogrodzie – świecie, w którym zgodnie zają zwierzęta wszystkich gatunków i ras... czy jednak na pewno? Dawno temu, w wyniku pewnego nieporozumienia, gady zostały wygnane i zmuszone do osiedlenia się gdzie indziej. Jeden z nich postanawia odkryć prawdę, korzystając z tajemniczej księgi należącej do rodu Rysiwieckich. Dołącza do niego dwójka głównych bohaterów – Judy Hopps i Nick Bajer (Nick Wilde), którzy początkowo mieli go ścigać jako policjanci. Gdy jednak Judy poznaje jego prawdziwe intencje, decyduje się mu pomóc. Wspólnie, krok po kroku, natrafiają na kolejne poszlaki.

Fabula filmu została wzbogacona o liczne wątki nadające całości głębi oraz sceny budujące napięcie, które momentami mogą wręcz mrozić krew w żyłach. Tajemniczość i refleksyjność sprawiają, że klimat produkcji przypomina pierwszą część „Zwierzogrodu”, co z pewnością ucieszy fanów serii.

Film oferuje także różnorodne epizody – od typowo komediowych scen, które wywołują śmiech, po momenty pełne emocji, zdolne wzruszyć widza do łez. Dzięki temu produkcja jest dynamiczna i angażująca.

W „Zwierzogrodzie 2” ukazane zostały uniwersalne wartości, takie jak przyjaźń, lojalność, szczerłość i szlachetność. Są one obecne w wielu scenach, co nie tylko wzbogaca film, ale także skłania widzów do refleksji.

Na szczególną uwagę zasługuje piosenka „Zoo”, napisana przez Eda Sheerana, Blake’a Slatkina oraz Shakirę, która jest również jej wykonawczynią. Utwór szybko stał się hitem w mediach społecznościowych – po premierze filmu pojawiły się nawet trendy taneczne inspirowane tą piosenką.

Ciekawostką jest oryginalny tytuł filmu – „Zootopia 2”, który najprawdopodobniej powstał z połączenia słów „zoo” oraz „utopia”. To drugie oznacza idealne, lecz nierealne państwo. Można więc dostrzec nawiązanie do świata przedstawionego w filmie – miejsca stworzonego z myślą o harmonijnym współistnieniu wszystkich zwierząt. Pojawia się jednak pytanie: czy taki świat rzeczywiście może być domem dla każdego?

Podsumowując, „Zwierzogród 2” to film, który nie tylko dostarcza rozrywki, ale także skłania do refleksji. Oferuje bogatą fabułę, ciekawe wątki oraz zapadającą w pamięć muzykę. To produkcja pełna emocji i wartości, którą z czystym sumieniem można polecić każdemu.

„Brak tchu”

Autor:

George Orwell

„Brak tchu” autorstwa George’a Orwella to powieść refleksyjna, która skłania czytelnika do głębszych przemyśleń nad życiem i upływem czasu. Nie jest to książka pełna akcji, jednak jej spokojny, przemyślany charakter sprawia, że ma dużą wartość literacką i emocjonalną.

Głównym bohaterem utworu jest George Bowling – przeciętny mężczyzna w średnim wieku, który zaczyna odczuwać zmęczenie codziennością i monotonią życia. Pod wpływem impulsu wraca myślami do swojego dzieciństwa, które wspomina jako czas beztroski i spokoju. Wspomnienia te skłaniają go do refleksji nad tym, jak bardzo zmienił się świat oraz on sam. Postanawia odwiedzić miejsca związane z młodością, jednak szybko okazuje się, że rzeczywistość nie dorównuje jego wyobrażeniom.

Jednym z najważniejszych tematów powieści jest przemijanie oraz utrata dawnych wartości. George Orwell ukazuje, że dzieciństwo często idealizujemy, a powrót do przeszłości nie zawsze przynosi ukojenie. Autor porusza także problem zagubienia człowieka w dorosłym życiu, rutyny oraz poczucia niespełnienia.



Na uwagę zasługuje styl pisania – prosty, ale jednocześnie skłaniający do refleksji. Dzięki temu książkę czyta się stosunkowo łatwo, mimo że jej tematyka jest poważna. Nie znajdziemy tu wielu dynamicznych wydarzeń, jednak siłą powieści są przemyślenia bohatera i realistyczne przedstawienie jego emocji.

„Brak tchu” to wartościowa książka dla osób, które cenią sobie spokojne, refleksyjne lektury. Skłania do zastanowienia się nad własnym życiem oraz nad tym, jak zmienia się człowiek wraz z upływem czasu.

Podsumowując, jest to interesująca i dojrzała powieść, którą zdecydowanie warto przeczytać.

Hanna Natkańska, kl.II AF

„Romeo i Julia”

Autor: William Szekspir

„Romeo i Julia” to ponadczasowa opowieść o miłości, która nie potrafi przetrwać w świecie pełnym konfliktów i nienawiści.

William Szekspir przenosi czytelnika do Werony, gdzie od lat trwa spór między rodami Montekich i Kapuletich. Na tym tle rodzi się uczucie dwojga młodych bohaterów: Romea i Julii. Ich miłość jest nagła, intensywna i absolutna, co czyni ją jednocześnie piękną i tragiczną. Szekspir pokazuje, jak niewinna relacja zostaje zniszczona przez społeczne podziały i brak porozumienia między ludźmi.

Warto również zwrócić uwagę na uniwersalność tej historii. „Romeo i Julia” to nie tylko opowieść o miłości, ale także o konsekwencjach impulsywności oraz braku dialogu.

Książka wzbudza bardzo zróżnicowane emocje. Na początku pojawia się zachwyt nad pięknem prawdziwej miłości. Z czasem jednak narasta niepokój. Dialogi między bohaterami są niezwykle sugestywne i oddają zarówno młodzieńczy entuzjazm, jak i dramatyzm sytuacji. Autor mistrzowsko buduje napięcie, prowadząc historię do nieuniknionego finału, który do dziś porusza czytelników. To właśnie emocjonalność sprawia, że utwór zapada głęboko w pamięć.

Dramat pokazuje jak bardzo destrukcyjna może być nienawiść. Konflikt prowadzi do cierpienia niewinnych ludzi, a opór i niezgoda niosą za sobą tragiczne konsekwencje.



Książka jest także przestrożą, aby w życiu kierować się rozsądkiem, nawet w obliczu silnych uczuć.

Czy dało się uniknąć tragedii? Na to pytanie nie da się jednoznacznie odpowiedzieć, gdyż życie często pisze różne scenariusze, na które nie zawsze mamy bezpośredni wpływ. Utwór uczy jednak, że warto wprowadzać w życie rozmowę z drugim człowiekiem, zrozumienie i tolerancję, aby ograniczyć zło.

Mimo, że dramat powstał setki lat temu, porusza problemy, które wciąż są obecne we współczesnym świecie. Sprawia to, iż dzieło nie traci na znaczeniu.

Podsumowując „Romeo i Julia” to poruszająca, pięknie napisana tragedia, która skłania do refleksji nad naturą miłości i ludzkich konfliktów. To lektura nie tylko dla uczniów, ale także dla wszystkich, którzy chcą zetknąć się z niezwykle emocjonalną opowieścią.

Lena Kowalczyk, kl. I BE

Zapraszamy do "Żeroma"



Redakcja "Niecodziennika"
niecodziennik.gazeta@gmail.com

Adres redakcji:

I LO im.Stefana Żeromskiego w Opcznie
ul.S.Żeromskiego 3
26-300 Opczno
woj.łódzkie

Dyrektor: Anna Pręcikowska- Skoczylas

Tel.:44/736-11-01

Redakcja w składzie:

Julia Czechowicz, Lena Kowalczyk, Zofia Miłosz,
Hanna Natkańska

Opieka nad zespołem redakcyjnym: Iwona Stępniewska

